

MON chce wzmocnić obronność na wschodniej granicy

6 stycznia 2016

Ministerstwo Obrony Polski w 2016 roku planuje stworzyć trzy nowe brygady obrony terytorialnej na wschodniej granicy i przenieść tam działające formacje – oznajmił w wywiadzie dla czasopisma „Polska Zbrojna” szef resortu Antoni Macierewicz.

Zamierza także dwukrotnie zwiększyć polską armię, dzięki czemu stanie się jedną z największych armii Europy i NATO. „[Planujemy] (...) stworzyć trzy brygady obrony terytorialnej na naszej wschodniej granicy, wraz z jednoczesnym przesunięciem w tym kierunku już istniejących sił zbrojnych. Nie chcemy, aby wojsko było skupione na zachodniej granicy, niemal jak w 1989 roku” – odpowiedział minister obrony na pytanie, co planuje zmienić w siłach zbrojnych kraju.

Macierewicz opowiedział się także za prawie dwukrotnym zwiększeniem liczebności polskich sił zbrojnych. Według niego, władze kraju do tej pory nie wypełniły rezolucji Sejmu z 1791 roku, pozwalającej na zwiększenie liczebności armii do 100 tys. osób: według danych ministra, liczba żołnierzy w Polsce wynosi tylko około 80 tys. żołnierzy. „Myślę, że docelowo polska armia powinna dysponować siłą 150 tys. żołnierzy. To jest minimum, żeby wojsko mogło stawić czoło zagrożeniom” – oznajmił Macierewicz.

Za główne zagrożenie dla bezpieczeństwa w Europie polski minister uważa obecnie konflikt na wschodzie Ukrainy. Mówiąc o prawdopodobnej operacji zbrojnej Polski w Syrii – w myśl zasady wzajemności – w przypadku zwrócenia się z podobną prośbą Francji, Macierewicz oznajmił, że konkretnych rozmów na ten temat nie było. „Jesteśmy gotowi zaangażować się w takim wymiarze, w jakim Francja będzie uważała to za konieczne, ale pod warunkiem, że ona wesprze nas, kiedy my będziemy tego

potrzebowali, np. w sprawie stacjonowania wojsk NATO na terenie Polski” – podsumował minister.

Źródło: pl.SputnikNews.com